

sygn. akt V GC 23/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2018 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, Wydział V Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: ASR Dagmara Wilczyńska

Protokolant: stażysta Agnieszka Olechna

po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2018 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda M. K. kwotę 676,50 zł (sześćset siedemdziesiąt sześć zł pięćdziesiąt gr) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 października 2017 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda M. K. kwotę 321,00 zł (trzysta dwadzieścia jeden zł zero gr) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 270,00 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego.

Asesor sądowy

Dagmara Wilczyńska

Sygn. akt V GC 23/18

UZASADNIENIE

Powód M. K. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 676,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 października 2017 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów procesu. W uzasadnieniu żądania pozwu wskazał, iż przedmiotowej kwoty dochodzi tytułem odszkodowania za koszty najęcia przez poszkodowanego w kolizji z dnia 16 sierpnia 2017 r. – samochodu zastępczego. Podał, iż przedmiotową wierzytelność nabył w drodze cesji. Wskazał, iż pozwany uznał swą odpowiedzialność co do zasady i przyznał powodowi kwotę 184,50 zł, uznając za zasadny okres najmu pojazdu zastępczego za 2 dni i wysokość stawki dobowej najmu w kwocie 92,25 zł brutto. Tymczasem najem trwał 7 dni, a dobową stawkę wyniosła 123,00 zł i to różnicy między przyznanym przez pozwanego odszkodowaniem, a kwotą najmu wskazaną na dołączonej do pozwu fakturze powód dochodzi niniejszym pozwem (k. 5-10).

W dniu 16 listopada 2017 r. Referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Olsztynie wydał nakaz zapłaty przeciwko pozwanemu zgodnie z żądaniem pozwu (k. 43).

W przepisany terminie pozwany wniósł sprzeciw od ww. nakazu wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu. W sprzeciwie wskazał, iż zaproponował poszkodowanemu w toku likwidacji szkody pojazd zastępczy, zarówno w trakcie rozmowy telefonicznej jak i pisemnie. Podał, iż poszkodowany odmawiając

skorzystania z pojazdu zastępczego od pozwanego naruszył obowiązek minimalizacji szkody. Wskazał, że kwestionuje nie tylko czas i stawkę dobową najmu, ale także potrzebę zawarcia takiej umowy. Dodał, iż jego zdaniem stawka proponowana przez powoda jest znacznie wygórowana, ponadto w jego ocenie nastąpiło naruszenie zasad współzycia społecznego oraz zasad rzetelnego i uczciwego postępowania przedsiębiorców (k.48-49).

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje.

W dniu 16 sierpnia 2017 r. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki S. (...) nr rej. (...), stanowiący własność A. S.. Sprawca kolizji był ubezpieczony w (...) S.A. z siedzibą w W., któremu poszkodowany zgłosił szkodę i zlecił przeprowadzenie postępowania likwidacyjnego.

(bezsporne, nadto: dokumenty zgromadzone w aktach szkody)

Poszkodowany zgłosił szkodę za pośrednictwem internetu. W pierwszym piśmie informacyjnym (...) S.A. wskazało, jakie dokumenty są niezbędne do wypłaty odszkodowania z polisy OC. Do pisma dołączono m.in. wzór oświadczenia dotyczący VAT, wzór oświadczenia o wypłacie odszkodowania, informację jak samodzielnie wykonać zdjęcia uszkodzonego auta, informację zatytułowaną „kieruj się ...po auto zastępcze do (...)”.

(dowód: akta szkody k. 165- 171)

(...) S.A. z siedzibą w W. w dniu 1 września 2017 r. sporządził kalkulację kosztów naprawy pojazdu, zgodnie z którą oszacowany przez ubezpieczyciela koszt naprawy pojazdu wyniósł 1.671,89 zł. Wskazaną kwotę wypłacono A. S. w dniu 25 września 2017 r.

(bezsporne, nadto: kalkulacja kosztów naprawy pojazdu k. 149- 156 akt szkody)

W dniu 15 września 2017r. M. K. wynajął poszkodowanemu pojazd zastępczy marki R. (...) za kwotę 123,00 zł brutto za dobę. Poszkodowany pisemnie powiadomił pozwanego o fakcie najęcia przez niego pojazdu zastępczego.

(dowód: umowa najmu k. 19-24, oświadczenie k. 17, k.18, pismo informacyjne k. 27)

W dniu 15 września 2017r. poszkodowany zawarł z M. K. umowę przelewu wierzytelności przysługującej jemu względem (...) S.A. z tytułu odpowiedzialności na podstawie obowiązkowego OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w związku z kosztami wynajmu pojazdu zastępczego. O dokonanej cesji wierzytelności M. K. zawiadomił (...) S.A.

(dowód: cesja wierzytelności – k. 25, pismo informacyjne k. 26)

Pojazd uszkodzony tj. S. (...) należy do autosegmentu A. Wynajęty poszkodowanemu samochód tj. R. (...) należał do autosegmentu C pojazdów (klasa średnia). Ceny za najem pojazdów należących do klasy A, w okresie w jakim wynajmował go poszkodowany, wahały się w zależności od podmiotu wynajmującego od 129,15 zł brutto (105,00 zł netto) do 147,60 zł brutto (120,00 zł netto) za dobę.

(dowód: cenniki usług innych podmiotów k. 38- 41)

Najem pojazdu zastępczego trwał w okresie od dnia 15 września 2017r. do 21 września 2017r. tj. od dnia oddania uszkodzonego pojazdu do serwisu - do czasu zakończenia naprawy uszkodzonego pojazdu. Po zakończeniu najmu pojazdu zastępczego, w dniu 21 września 2017r. M. K. wystawił poszkodowanemu fakturę VAT na łączną kwotę 861,00 zł, obejmującą najem pojazdu zastępczego przez 7 dób za kwotę 123,00 zł brutto za dobę.

(dowód: protokół zdawczo-odbiorczy samochodu k. 24, faktura VAT nr (...) k.28, zeznania świadka A. S. k. 70-70 v)

Pojazd zastępczy był poszkodowanemu potrzebny do codziennego użytkowania, w tym do dojazdów z domu do pracy oraz do odwożenia dziecka do szkoły i na zajęcia dodatkowe. Poszkodowany posiadał w chwili zdarzenia inny pojazd – N. (...). Przedmiotowy pojazd zarówno przed zdarzeniem z dnia 16 sierpnia 2017 r. jak i po tym zdarzeniu

wykorzystywany był do codziennego użytku przez żonę poszkodowanego. A. S. miał inne godziny pracy niż jego żona. Poszkodowany nie był płatnikiem podatku VAT .

(dowód: oświadczenia k. 16-18, zeznania świadka k. 70-70v)

Pismem z dnia 21 września 2017 r. M. K. wezwał (...) S.A. do zapłaty na jego rzecz kwoty 861,00 zł z tytułu zwrotu kosztów najmu ww. pojazdu zastępczego. Przedmiotowe wezwanie zostało przesłane do ubezpieczyciela w formie e-mail.

(bezsporne, nadto: wniosek wraz z e-mail k. 29-31)

Decyzja z dnia 3 października 2017 r (...) S.A. przyznał M. K. kwotę 184,50 zł z tytułu zwrotu kosztów pojazdu zastępczego. Ubezpieczyciel za zasadny uznał najem pojazdu zastępczego za okres dwóch dni, za stawkę dobową 92,55 zł brutto, odmawiając zapłaty odszkodowania co do pozostałej kwoty 676,50 zł.

(bezsporne, nadto: decyzja k. 32)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił, na podstawie zgromadzonych w sprawie dokumentów, których prawdziwości nie podważała żadna ze stron, a i Sąd nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu. Zgromadzone w sprawie dokumenty tu w głównej mierze dokumenty prywatne, które stanowiły jedynie dowód tego, że określone w nich osoby złożyły oświadczenia o treści w nich zawartej (art. 245 kpc). Sąd dał wiarę zeznaniom świadka A. S.. Jego relacja była jasna i dość precyzyjna. Świadek zgodnie z oświadczeniem złożonym w toku postępowania likwidacyjnego wskazał, iż w jego gospodarstwie domowym znajdowały się dwa samochody. Jednocześnie podał, iż zarówno przez zdarzeniem z dnia 16 sierpnia 2017 r. jak i w czasie gdy pojazd S. (...) był w naprawie, niezbędne w codziennym życiu jego rodziny było posiadanie dwóch samochodów. Świadek wiarygodnie zeznał, iż z żoną pracują o różnych porach, a żona potrzebowała pojazdu m.in. do dojazdu do pracy. Świadek podał jednocześnie, iż nie otrzymał od ubezpieczyciela informacji o najmie zastępczym, stąd skorzystał z oferty powoda.

Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty wywodził, iż poszkodowanemu w trakcie rozmowy telefonicznej została przedstawiona propozycja najmu pojazdu zastępczego od pozwanego, jednakże ten z niej nie skorzystał. Na powyższą okoliczność pozwany wniósł o przeprowadzenie dowodu z nagrania zgłoszenia szkody. Do dnia wyrokowania jednak pozwany, mimo iż Sąd wzywał go do przedstawienia ww. nagrania na nośniku umożliwiającym jego odtworzenie w terminie 7 dni pod rygorem oddalenia wniosku dowodowego - takiego nagrania nie przedłożył (k. 59-67). Na dołączonej zaś do sprzeciwu płycie CD widnieje jedynie plik z aktami szkody. Mając na względzie powyższe, wobec braku środka za pomocą którego można przeprowadzić dowód, Sąd oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z nagrania zgłoszenia szkody (k.70v).

Sąd Rejonowy zważył, co następuje.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Okolicznością bezsporną w przedmiotowej sprawie była kwestia odpowiedzialności pozwanego za następstwa zdarzenia z dnia 16 sierpnia 2017 r. Podkreślenia wymaga, iż pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady wypłacając powodowi kwotę 184,50 zł w toku postępowania likwidacyjnego tytułem odszkodowania za najem pojazdu zastępczego. Z tego względu bezprzedmiotowe stają się dalsze rozważania odnośnie tej kwestii. Tym samym stwierdzić należy, że podstawę odpowiedzialności pozwanego stanowiły przepisy art. 805 § 1 kc w zw. z art. 822 kc w zw. z art. 436 § 2 kc w zw. z art 415 kc i art. 363 kc oraz art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. 2013.392 ze zm.). Stosownie do treści art. 805 § 1 kc ubezpieczyciel przez umowę ubezpieczenia zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Zgodnie z art. 822 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia

określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (§ 4). Jak stanowi natomiast art. 34 ust. 1 ww. ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Co prawda pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty wskazywał, iż kwestionuje w ogólności potrzebę najmu pojazdu zastępczego w przedmiotowej sprawie, jednakże w toku postępowania nie zdołał wykazać, iż najem pojazdu zastępczego był niezasadny w ogóle. Zgłoszone przez pozwanego w tym zakresie zarzuty okazały się gołosłowne. W toku postępowania ustalono, iż poszkodowany A. S., mimo dysponowania w okresie naprawy uszkodzonego pojazdu, innym samochodem, to drugi z pojazdów (N. (...)) użytkowany był przez jego żonę. Świadek wiarygodnie podał, iż przed zdarzeniem w jego gospodarstwie domowym, potrzebne były dwa samochody. Jeden – S. używany był przez niego do dojazdów do pracy, do odwożenia córki do szkoły czy na zajęcia pozalekcyjne. Drugi samochód zaś, tj. N. był użytkowany przez jego żonę, a ta codziennie dojeżdżała nim do pracy. Bezspornym jest też, że pojazd marki S. był uszkodzony i wymagał naprawy. Przesądzając zatem co do zasady słuszność najmu pojazdu zastępczego w przedmiotowej sprawie, rozważenia w dalszej kolejności wymagała kwestia legitymacji czynnej strony powodowej.

Stanowiąca podstawę legitymacji czynnej powoda umowa cesji jest ważna i skuteczna. Została podpisana zarówno w imieniu powoda jak i w imieniu poszkodowanego. Nadto zawiera ona wszystkie niezbędne elementy, jakie tego typu umowa zawierać powinna (art. 509 kc). W przypadku cesji wierzytelności, warunkiem otrzymania należności przez nabywcę długu jest udowodnienie, że takie prawo przysługiwało pierwotnemu wierzycielowi (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2006 r. wydany w sprawie V CSK 187/06, publ. MoP (...)). Co prawda pozwany w sprzeciwie kwestionuje legitymację czynną powoda, ale nie rozwija żadnej argumentacji w tym zakresie. Sąd tymczasem, z urzędu badając przedmiotową kwestię, jak wskazywano, uznał, iż powód ma legitymację czynną do występowania w niniejszej sprawie. Zatem analizując dalsze zarzuty pozwanego w zakresie okresu najmu, pamiętać należy, że powodowi przysługuje odszkodowanie w takiej wysokości, w jakiej przysługiwałoby ono poszkodowanemu. Umową cesji wierzytelności, powód nabył, bowiem od właściciela przedmiotowego pojazdu wierzytelność w takiej postaci i kwocie, która przysługiwałaby poszkodowanemu właścicielowi pojazdu.

Przechodząc do meritum wskazać należy, iż sporny między stronami był zarówno czas najmu pojazdu zastępczego jak i stawka czynszu najmu. Powód wskazywał, że naprawa pojazdu trwała 7 dni i za ten czas należy się mu zwrot kosztów najmu. Pozwany zaś, za zasadny uznał okres 2 dni, sprowadzając ten czas do odpowiednika technologicznego czasu naprawy pojazdu.

W ocenie Sądu długość najmu została wykazana przez powoda, a w związku z powyższym okres najmu pojazdu należy uznać za uzasadniony w całości. Czas niemożności korzystania przez poszkodowanego z własnego pojazdu był uzasadniony trwającym postępowaniem likwidacji szkody. Najęty pojazd, jak wskazał świadek - został zwrócony tego samego dnia, w którym nastąpił odbiór naprawionego pojazdu. Zdaniem Sądu, przyjęcie technologicznego czasu naprawy pojazdu za adekwatny do uzasadnionego czasu trwania umowy najmu pojazdu zastępczego, jest nieprawidłowe. Inaczej mówiąc, kierowanie się technologicznym czasem naprawy pojazdu w przypadku, gdy pojazd faktycznie dłużej przebywał w serwisie naprawczym jest niezasadne. Technologiczny czas naprawy jest wyliczony za pomocą programów kosztorysowych i jest wyliczony teoretycznie. Jego wskazanie nie uwzględnia wielu istotnych czynników takich jak dokonanie pierwszych i ewentualnie kolejnych oględzin, zamówienia i dostarczenia części zamiennych, czasu oczekiwania na ich dostarczenie, czasu schnięcia powłok lakierniczych, systemu pracy danego warsztatu naprawczego. Tymczasem naprawa pojazdu powypadkowego obejmuje także demontaż części uszkodzonych, zamontowanie nowych, wiąże się z normalnym czasem pracy określonego warsztatu uwzględniającym zarówno przerwy wynikające z regulacji prawa, a nadto z czynnościami czysto technicznymi jak lakierowanie, a wcześniej czynności blacharskie, przy czym na te czynności realnie poszkodowany nie ma wpływu. Nie bez znaczenia jest też to, że zwykle poszkodowany nie jest jedynym i priorytetowym klientem zakładu mechanicznego, a więc

uwzględnienia wymaga również kolejność, w jakiej samochód podlega naprawie. Naprawa uszkodzonego pojazdu w niniejszej sprawie trwała 7 dni (od chwili przekazania samochodu do warsztatu do chwili odbioru) w związku z czym nie budziło wątpliwości Sądu, iż za ten czas powód zasadnie domaga się zwrotu kosztu najmu samochodu zastępczego. Poszkodowany w tym czasie pozbawiony był możliwości korzystania z własnego samochodu przez cały proces likwidacji szkody.

Powodowi przysługuje odszkodowanie za zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego za okres od dnia wynajęcia w związku ze szkodą do dnia naprawy uszkodzonego pojazdu – art. 361 § 1 kc. Ograniczenie okresu, za który przysługuje refundacja kosztów najmu pojazdu zastępczego do tzw. technologicznego czasu naprawy, nie tylko nie realizuje zasady pełnego odszkodowania, ale również naraża poszkodowanego na poniesienie dodatkowych wydatków, które nie wystąpiłyby, gdyby nie została wyrządzona mu szkoda. Tym samym poszkodowany może domagać się zwrotu poniesionych kosztów najmu pojazdu zastępczego za cały okres niezbędny do dokonania naprawy uszkodzonego pojazdu, w którym nie mógł korzystać z uszkodzonego pojazdu. Dopiero bowiem z chwilą dokonania naprawy odpada niemożność korzystania z rzeczy (zob. wyrok SN z dnia 5 listopada 2004 r. II CK 494/03 LEX nr 145121, Biul.SN 2005/3/11, uzasadnienie uchwały SN z dnia 22 listopada 2013 r. III CZP 76/13 OSNC 2014/9/85, LEX nr 1392609, G.Prawna (...), Biul.SN 2013/11/13-14, wyrok SN wraz z uzasadnieniem z dnia 8 września 2004 r. IV CK 672/03 LEX nr 146324). Podkreślić należy, iż pozwany nie zdołał wykazać, że czas naprawy pojazdu wskazany przez powoda był inny, na tą okoliczność nie zawnioskował żadnego dowodu, a to na nim jako wywodzącemu z tego faktu skutki prawne spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie (art. 6 kc).

W przedmiotowej sprawie powód wykazał, że naprawa pojazdu poszkodowanego trwała 7 dni, pozwany zaś nie sprostował wykazaniu, iż w tym okresie został przerwany adekwatny związek przyczynowy między zdarzeniem a powstałą szkodą.

Zdaniem Sądu za zasadne należało uznać także żądanie powoda w zakresie dotyczącym stawki najmu za czynsz w kwocie 123,00 zł za dobę. Powód wykazał, iż koszt najmu pojazdu odpowiadającego klasie pojazdu uszkodzonego – wyniósł 123,00 zł za dobę

Co prawda poszkodowany najął pojazd klasy C, a nie klasy A, jednakże przedmiotowym pozwem dochodzona jest stawka odpowiadająca pojazdowi z segmentu A, a więc z segmentu odpowiadającego pojazdowi uszkodzonemu. Jednocześnie dołączając oferty z innych wypożyczalni udowodnił, że wskazana cena stanowi cenę rynkową za najem pojazdu tej klasy. W przedmiotowej sprawie pozwany nie zdołał udowodnić ani że wskazana stawka nie jest ceną rynkową, ani też, że złożył poszkodowanemu propozycję, która przy wydaniu decyzji ubezpieczeniowej, uprawniałaby go do zredukowania stawki za dobę najęcia pojazdu do stawki, jaką poniósłby poszkodowany, gdy ten pojazd najął od ubezpieczyciela.

Powoływana przez pozwanego okoliczność, iż poszkodowany odmówił najmu pojazdu od pozwanego, nie została wykazana. W świetle uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2017 r. III CZP 20/17, warunkiem uznania, iż wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu - są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych - tylko jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione. Z treści przedmiotowej uchwały wynika, iż pierwszym i koniecznym warunkiem rozważania zasadności kosztów poniesionych ponad te wskazywane przez ubezpieczyciela, jest złożenie propozycji najmu pojazdu zastępczego dla poszkodowanego przez ubezpieczyciela. W ocenie tutejszego Sądu nie sposób przy ocenie danego stanu faktycznego pominąć wskazań Sądu Najwyższego zawartych w przedmiotowej uchwale co do oceny zasadności poniesienia kosztów najmu zastępczego. Wydaje się zatem, że na gruncie przedmiotowej uchwały Sąd Najwyższy celowo, mając na względzie obowiązki stron danego stosunku prawnego co do minimalizacji szkody i współdziałania w likwidacji szkody, powołuje się na propozycję, nie używając zaś słów informacja czy oferta.

Zdaniem Sądu Rejonowego, obowiązek współdziałania między stronami w sprawach dotyczących likwidacji szkody (w tym najmu pojazdu zastępczego), jest sprzężony i nie może być prawidłowo zrealizowany, gdy w owym współdziałaniu

zabraknie pewnych elementów. Współdziałanie to wymaga uczestnictwa obu stron. Obowiązek współdziałania wierzyciela (poszkodowanego) z dłużnikiem (ubezpieczycielem) ma charakter ustawowy i wynika z treści art. 354 § 2 kc. W sprawach dotyczących kosztów poniesionych z tytułu najmu zastępczego, bez wątpienia pierwszym obowiązkiem poszkodowanego jest zgłoszenie niezwłocznie powstałej szkody. Reakcją na powyższe winno być działanie ubezpieczyciela, który wskaże dalszy tok postępowania, udzieli niezbędnych informacji co do podjęcia dalszych kroków, a także w zakresie dotyczącym najmu zastępczego – zaproponuje pojazd zastępczy co najmniej równorzędny uszkodzonemu. Kolejno – w zależności od zaistniałej sytuacji faktycznej – na tak złożoną propozycję winna nastąpić reakcja poszkodowanego, a to chociażby w celu zweryfikowania jej prawdziwości, dostępności. Z pewnością przy tym taka propozycja jest czymś więcej niż tylko informacją, ale jednocześnie czymś mniej niż ofertą. Propozycja ta winna określać przysługujące poszkodowanemu uprawnienia z tego tytułu, zakreślać pewne ramy jej zastosowania, konsekwencje nieskorzystania z niej, a także powinna być na tyle konkretna, aby możliwym było podjęcie przez poszkodowanego dalszych kroków w celu jej weryfikacji.

Propozycja ta winna być jednocześnie co istotne złożona poszkodowanemu, nie zaś jedynie (tak jak w przedmiotowej sprawie) przesłana wraz z innymi standardowymi dokumentami dotyczącymi zgłoszenia szkody na adres e-mial poszkodowanego.

W przedmiotowej sprawie Sąd, przesłany przez ubezpieczyciela plik z komunikatem dotyczącym najmu zastępczego, uznał za jedną z informacji przesyłanych zbiorczo poszkodowanemu. (...), która nie została w żaden sposób uwypuklona, czy udostępniona w sposób bardziej przystępny, czytelny, a także w sposób, który umożliwiłby poszkodowanemu zidentyfikowanie konsekwencji niezastosowania się do tej informacji oraz umożliwiający podjęcie dalszych czynności.

Jak wskazywano, oświadczenie ubezpieczyciela nie musi zawierać istotnych elementów ewentualnej umowy zawartej za jego pośrednictwem. Musi natomiast wskazywać na pewne elementy, które pozwolą drugiej stronie podjąć określone działania celem minimalizacji szkody. Propozycja ta musi być jednocześnie identyfikowalna, skierowana do adresata i możliwa do weryfikacji, a także wskazująca na pewne określone skutki nieskorzystania z niej. Oczywistym jest, że granica między informacją a propozycją jest cienka i trudna do zidentyfikowania, a jej wyznaczenie uzależnione jest od konkretnych okoliczności faktycznych. Kwestię tę należy jednak rozpatrywać właśnie z perspektywy obowiązku współdziałania stron przy minimalizacji szkody. Powyższe oznacza, że każda ze stron musi podjąć określone, konkretne działania, których sekwencja ukształtowana zostanie w zależności od reakcji drugiej strony. Propozycja musi oznaczać, że ubezpieczyciel właśnie w trybie likwidacji szkody uprzedza o konsekwencjach nie skorzystania z jego usług i skutkach niewspółdziałania. Ubezpieczyciel musi wykazać, że złożył taką propozycję, a to po to, aby poszkodowanemu można było uczynić zarzut nieskorzystania z niej, a nawet nie podjęcia żadnych działań celem jej dalszej weryfikacji. Wszystko to jednak winno się odbywać w kontekście współdziałania stron, które winny mieć obopólną świadomość co do konsekwencji związanych z nieskorzystaniem z tej oferty przez poszkodowanego. Tak ukształtowana propozycja musi dotrzeć do poszkodowanego, aby ubezpieczyciel mógł się na nią powołać w dalszym toku postępowania likwidacyjnego, czy też w sporze sądowym. Poszkodowany zaś obowiązany jest do pochylenia się nad tak złożoną propozycją, przy czym niezbędne jest aby wiedział, jakie konsekwencje związane z brakiem jego współdziałania w tym zakresie, zrodzi pominięcie owej propozycji.

W konsekwencji nie można także przyjąć, że zwykły informacyjny charakter, podejmowany masowo przez ubezpieczyciela, a dotyczący wysyłania wiadomości e -mial o najmie pojazdu zastępczego, spełnia przesłanki współdziałania i wystosowania do poszkodowanego propozycji co do kwestii najmu zastępczego. Jest też tak dlatego, że w przypadku osoby prowadzącej działalność gospodarczą (a taką jest ubezpieczyciel) wymagania co do należytej staranności będą zwiększone w porównaniu z wymaganiami stawianymi osobom fizycznym. Prowadzenie działalności profesjonalnej uzasadnia oczekiwanie większej umiejętności, wiedzy, skrupulatności, rzetelności, zapobiegliwości czy zdolności przewidywania (art. 355 § 2 kc).

Pozwany nie wykazał, aby przesłany przez niego w wiadomości e-mail stanowiący odpowiedź na zgłoszenie szkody komunikat o najmie zastępczym, był czymś więcej niż informacją. Przy czym z kolei poszkodowany wskazał, iż w

trakcie likwidacji szkody nie miał od ubezpieczyciela informacji o najmie pojazdu, że „nie miał żadnej oferty” i nie wie na ten temat. Świadek podał, iż nie mając żadnej informacji od ubezpieczyciela, skorzystał z oferty powoda.

W ocenie Sądu zatem, wysłanie samej informacji o najmie zastępczym, bez wskazania konkretnych kwestii z tym związanych, jest niewystarczające. Pozwany w sprzeczności co prawda wnosił o przeprowadzenie dowodu z nagrania zgłoszenia szkody, jednakże do chwili wyrokowania takiego nagrania nie przedłożył. Tymczasem świadek wskazał, iż nie kojarzy aby taka propozycja została mu złożona, aby ubezpieczyciel kontaktował się z nim w temacie najmu zastępczego. Nie można zatem poszkodowanemu czynić zarzutu z tego tytułu, że nie podjął żadnych działań związanych z komunikatem przesłanym mu na maila przez ubezpieczyciela. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika przy tym, aby poszkodowany uprzedzony był o możliwości otrzymania informacji w przedmiocie najmu zastępczego na maila, ani aby zapoznał się z tak przesłaną przez pozwanego informacją.

Reasumując wskazać należy, iż obowiązek współdziałania stron w zakresie dotyczącym likwidacji szkody związanej z najmem zastępczym, wymaga wyraźnej inicjatywy ze strony ubezpieczyciela, większej aktywności, niż aktywność sprowadzająca się do przesłania wiadomości e-mail zawierającej dokument informacyjny o najmie zastępczym. Aby uczynić poszkodowanemu zarzut z tytułu nieskorzystania z propozycji złożonej przez ubezpieczyciela, musi być w pierwszej kolejności wykazane, iż taka propozycja została w istocie złożona osobie uprawnionej. Inaczej mówiąc informacji przesłanej przez ubezpieczyciela, należy nadać pewne cechy realności, jednoznaczności.

Zauważyć należy, że Sąd nie może stosować automatyzmu przy ustalaniu faktu przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody i to nawet pomimo stwierdzenia oczywistej, obiektywnej nieprawidłowości w jego zachowaniu. Fakt ten musi zostać bowiem udowodniony, a obowiązek w tym zakresie zgodnie z regułą z art. 6 kc obciąża podmiot, który się na ten fakt powołuje (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 sierpnia 2016r., sygn. akt I ACa 236/16 LEX nr 2121839). W przedmiotowej sprawie nie sposób uznać, aby poszkodowany w sposób umyślny lub wskutek rażącego niedbalstwa wynajął samochód po stawce innej niż akceptowana przez ubezpieczyciela.

W ocenie Sądu potrzeba najmu samochodu zastępczego w przedmiotowej sprawie za przyjętą kwotę 123 zł brutto za jedną dobę wynajmu tego pojazdu zasługiwała na miano wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalając tym samym na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z jednoczesnym zachowaniem rozsądnej proporcji pomiędzy korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Samochód zastępczy w sposób najbardziej wszechstronny i funkcjonalny zaspokajał potrzeby poszkodowanego w czasie gdy pojazd uszkodzony znajdował się w naprawie.

Pozwany w sprzeczności podniósł, iż nastąpiło naruszenie zasad współzycia społecznego oraz zasad rzetelnego i uczciwego postępowania przedsiębiorców. Odnosząc się w kolejności do przytoczonych zarzutów wskazać należy, iż do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 5 kc nie jest wystarczające jedynie ogólne powołanie się na naruszenie zasad współzycia społecznego. Strona bowiem powinna wskazać, jaka konkretnie zasada została naruszona, a ponadto winna wskazać pełną treść powoływanej zasady (zob. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 1998-10-14, II CKN 928/97, opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna rok 1999, Nr 4, poz. 75, str. 48; wyrok SN z dnia 20 grudnia 2006 roku, IV CSK 263/06, lex nr 257664). Klauzula generalna zawarta w art. 5 kc nie może być bowiem rozumiana jako pozostawienie sądowi orzekającemu dowolności w udzielaniu stronie ochrony prawnej lub odmowy takiej ochrony. Na treść zasad współzycia składają się akceptowane i godne ochrony reguły rzetelnego postępowania w stosunkach społecznych. Wymagają one konkretyzacji w każdej sprawie, w której wchodzi w grę zarzut nadużycia prawa podmiotowego. Stwierdzenie, że strona nadużywa prawa podmiotowego wymaga zatem ustalenia i przytoczenia tych okoliczności, które pozostają w sprzeczności z regułami moralnymi wymagającymi przestrzegania (zob. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 1998-02-03, I CKN 459/97, opubl: L.). Mając na względzie powyższe, tak skonstruowany przez pozwanego w tym zakresie zarzut, nie zasługiwał na uwzględnienie. Podobnie rzecz się ma z podnoszonym argumentem o naruszeniu zasad rzetelnego i uczciwego postępowania. Nie dość, że pozwany nie wskazał, na czym konkretnie miało polegać owo nierzetelne i nieuczciwe postępowanie przedsiębiorcy, to nie udowodnił jego zaistnienia.

Mając na względzie powyższe, na podstawie art. 805 § 1 kc w zw. z art. 822 kc oraz art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 509 § 1 i § 2 kc, orzeczono jak w pkt I wyroku, przyjmując zasadność powództwa w zakresie pozostałej, nieuiszczonej dotąd kwoty za najem pojazdu tj. 676,50 zł (5 dni x 123 zł brutto = 615,00 zł oraz różnica między kwotą 184,50 zł przyznaną przez pozwanego za 2 dni najmu a kwotą należną powodowi za 2 dni najmu po stawce 123,00 zł tj., kwotą 246 zł (246 – 184,50 = 61,50), tj. razem 676,50 zł (615,00 zł + 61,50 zł).

Roszczenie powoda podlegało uwzględnieniu zarówno w zakresie żądania zasądzenia roszczenia głównego jak i odsetek od roszczenia głównego albowiem jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (art. 481 § 1 kc). O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 23 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z treścią art. 14 ust 1 ww. ustawy, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Powód zgłosił pozwanemu żądanie o zwrot kosztów najmu zastępczego w dniu 21 września 2017 r. , a zatem z dniem 23 października 2017 r. upłynął pozwanemu termin do zapłaty ww. należności.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Stosownie do § 1 powołanego przepisu strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Skoro uwzględniono powództwo w całości, za stronę przegrywającą proces uznać należało pozwaną. Na koszty procesu złożyła się kwota 34,00 zł tytułem opłaty od pozwu, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 270,00 zł, ustalone na podstawie § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r.w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Mając powyższe na uwadze na podstawie powołanych przepisów orzeczono jak w pkt II wyroku.

Asesor sądowy

Dagmara Wilczyńska